

W błękicie oczu twych – Adam Aston

To nic, niby nic,
Lecz musi się coś w tym kryć
Jakaś moc, jakaś siła,
Co mnie zbudziła z twardego snu
Ta moc, dziwna moc każe mi o tobie śnić,
Wyczekiwać wśród drzeń,
Tęsknić co noc i co dzień
W błękicie oczu twych zgubiłem cały świat
I myśli me, i serce me
I spokój wszystkich dni
W błękicie oczu twych sam zginąć byłbym rad
By znaleźć w nich uśmiechy twe
I szczęścia łzy
I może jest to śmieszne,
Może to jest dziecinne
Że tak wszystkiemu winne są słodkie oczy twe?
W błękicie oczu twych zgubiłem cały świat,
Lecz właśnie w nich
Znalazłem dzisiaj szczęście me
I dziś nie wiem już
Jak cieszyć się z tego mam,
Z tego szczęścia żeś blisko,
Że mam już wszystko to czegom chciał
I dni, wszystkie dni,
Będą się zdawać ja wiem,
Wymarzonym od lat, śnionym od lat cudnym snem
W błękicie oczu twych zgubiłem cały świat
I myśli me, i serce me
I spokój wszystkich dni
W błękicie oczu twych sam zginąć byłbym rad
By znaleźć w nich uśmiechy twe
I szczęścia łzy
I może jest to śmieszne,
Może to jest dziecinne
Że tak wszystkiemu winne są słodkie oczy twe?
W błękicie oczu twych zgubiłem cały świat,

Lecz właśnie w nich
Znalazłem dzisiaj szczęście me

W błękanie oczu twych zgubiłem cały świat,
Lecz właśnie w nich
Znalazłem dzisiaj szczęście me



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych